KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 18 (30) Czerwca 1859 Roku. № 168. Dziś, SS. Emilji i Lucyny PP. Jutro, Ś. Teodoryka K. i Serca P. JEZUSA.

Dnia 3go Lipca będzie udzielany SAKRAMENT BIERZMOWANIA, w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, przy ulicy Chłodnej, o godzinie 4ej po południu. Poprzedzi ten Obrządek Nauka Bierzmowania.

(*Dalszy ciąg Ustawy o powinności zaciągowej w Królestwie Polskiem.*)

5. *Ze szczególnych względów wolni są*:

a) Ci którzy ukończywszy kurs nauk w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, otrzymali patent na gospodarzy i leśników ukwalifikowanych; jako też ci, którzy ukończyli nauki w Szkole Wiejskiej przy tymże Instytucie istniejącej i otrzymali o ukończeniu nauk korzystnie i o wyuczeniu się rzemiosła, świadectwo Władzy, jeżeli gorszącem postępowaniem nie pozbawiają się następnie tego prawa.

b) W razie, jeżeli przy jednym i tymże samym poborze dwaj bracia wyciągną numera losowe przeznaczające ich obudwóch do wojska, natenczas jeden z nich na ten jeden raz za wspólną ugodą, a w razie przeciwnym losem, uwalnia się od zaciągu wojskowego.

TYTUŁ TRZECI.

Kategorje spisowych.

Art: 10. Ulegający zaciągowi wojskowemu i w wieku spisowym zostający dzielą się na cztery kategorje:

do 1szej kategorji należą wszyscy w ogóle spisowi 20, 21 i 22-letni;

do 2giej kategorji należą spisowi bezżenni, równie jak żonaci i wdowcy lecz bezdzietni od 23 do 30 lat wieku włącznie;

kategorję 3cią stanowią spisowi od lat 23 do 30 włącznie, żonaci mający dzieci, lecz nieposiadający gospodarstw rolnych obejmujących najmniej $7^1/_2$ dziesiatyn gruntu.

Jako środek przechodni do tej kategorji zaliczają się spisowi 20, 21 i 22-letni, mający dzieci prawe, przed ogłoszeniem niniejszej Ustawy zrodzone.

Do kategorji 4tej należą wszyscy inni, w wieku spisowym będący.

TYTUŁ CZWARTY.

Okręgi spisowe.

Art: 11. Dla rozkładu i odbywania powinności zaciągu wojskowego, Powiaty dzielą się na Okręgi spisowe: *a)* ziemskie, *b)* miejskie, *c)* żydowskie.

Art: 12. Ludność wiejska dzieli się Okręgi na spisowe ziemskie składające się około z 10,000 dusz płci mezkiej, nie licząc w to stanów i osób od zaciągu wojskowego wolnych.

Art: 13. Ludność miejska albo stanowi osobne okręgi, albo zalicza się do ziemskich. Dla okręgów miejskich liczba dusz nie oznacza się. Jedno miasto na kilka okręgów podzielone być może.

Art: 14. Okręgi spisowe żydowskie stanowią się oddzielnie: po jednemu lub po kilka w jednym Powiecie, stosownie do liczby dusz ludności męzkiej żydowskiej i miejscowych dogodności.

Art: 15. Wszystkie gminy do jednego okręgu należące, stanowią pod względem odbywania powinności zaciągowej, jedną całość, t. j. spisowi rozmaitych gmin okręg stanowiących, dopełniają tegoż obowiązku nie z gminy lecz z okręgu.

TYTUŁ PIĄTY.

Osoby i władze, którym poruczają się czynności i obowiązki datyczące spełnienia powinności zaciągu wojskowego.

Art: 16. Burmistrze i Wójci Gmin, jako najbliższe władze miejscowe, prowadzą i utrzymują w ciągłym porządku xięgi ludności i wykazy imienne spisowych i dostarczają komu wypada, wszelkich żądanych w przedmiocie spisu wojskowego wiadomości.

Art: 17. Na Naczelników Powiatowych wkładają się wszelkiego rodzaju obowiązki, dotyczące spisu wojskowego, naocznej rewizji, losowania i dostawienia spisowych urzędom rekruckim.

Art: 18. Przy każdym Naczelniku Powiatu, ustanawia się osobny Pomocnik do odbywania czynności spisu wojskowego i poboru dotyczących.

Art: 19. W każdym powiecie ustanawia się Kommissja konskrypcyjna, składająca się z Naczelnika Powiatu jako prezydującego, z jego Pomocnika do czynności spisowych jako Członka i Referenta, i z Lekarza Powiatu lub innego przez Urząd Lekarski Gubernjalny delegowanego. Oprócz tego delegują się do każdego Okręgu spisowego dwaj Obywatele w nim osiedli, którzy w czasie czynności przez Kommissję w okręgu odbywanych, należą do jej składu, jako Członkowie czasowi. Członkowie ci wybierają się w okręgach ziemskich przez Marszałków Szlachty, w miastach przez Magistraty, w okręgach żydowskich przez Naczelników Powiatu; zatwierdzają ich zaś Gubernatorowie Cywilni. Do Kommissji Konskrypcyjnej należy rewizja spisowych i losowanie.

Art: 20. Dopilnowanie dokładnego odbywania spisu wojskowego, rewizji spisowych i losowania, jest obowiązkiem Rządów Gubernjalnych.

Art: 21. Za wszelkie uchybienia przy spisie, rewizji lub losowaniu, skutkujące lub skutkować mogące, nielegalne uwolnienie od zaciągu wojskowego osób onemuż podległych, nieubliżając oddaniu winnych sądom karnym w przypadkach prawem przewidzianych, stanowią się następujące kary:

za pierwszą razą 50 rs.; za drugą razą 100 rs.; za trzecią razą oddalenie od obowiązków.

Kary te wymierzają Rządy Gubernjalne w przymiocie Sądów Administracyjnych 1ej Instancji; obok czego służy im prawo zamieniania kar pieniężnych na zamknięcie w wieży, stosownie do przepisu art: 91 Kodexu Kar Głównych i Poprawczych.

Art: 22. Główny nadzór około dokładnego i spiesznego odbioru nowo-zaciężnych i w ogólności około dokonania poboru, wkłada się na Gubernatorów Cywilnych.

Art: 23. Zwierzchni zaś nadzór nad wszelkiemi w ogóle czynnościami zaciągu wojskowego dotyczącemi, należy do Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

Art: 24. Oprócz tego dla bliższego i bezpośredniego czuwania nad dokładnem i ciągłem wykonaniem wszelkich czynności zaciągu wojskowego w Królestwie dotyczących, ustanawia się Inspektor Spisu i Zaciągu Wojskowego. Inspektor ten zostaje pod bezpośredniem zwierzchnictwem Namiestnika Królestwa; od niego otrzymuje szczególną instrukcję i wszelkie polecenia, i jemu też składa swoje rapporta.

Art: 25. Pod zwierzchnictwem Inspektora zostają, stosownie do załączonego Etatu, 3ej starsi i 6 młodszych Pomocników ze Sztabs i Ober-Oficerów lub Urzędników cywilnych, oraz Urzędnik kierujący kancellarją.

TYTUŁ SZÓSTY.

Czynności przygotowawcze przed ogłoszeniem poboru.

Art: 26. Po ogłoszeniu niniejszego prawa, mają być uformowane we wszystkich Gminach miejskich i wiejskich, wedle formy przez Radę Administracyjną przepisanej, wykazy imienne wszystkich osób płci mężkiej w wieku spisowym będących, z wymienieniem, co do osób mających prawo do uwolnienia, przyczyn tegoż uwolnienia. Jeden exemplarz takowych wykazów znajdować się winien u Burmistrza lub Wójta Gminy, drugi u Naczelnika Ptu, 3ci zaś w Rządzie Gubernjalnym.

Art: 27. Z upływem każdego kwartału, Burmistrze i Wójci Gmin składają Naczelnikowi Ptu 3ch-miesięczny raport o wszelkich zaszłych zmianach dotyczących jedynie spisowych, jako to: o ich przybytku i ubytku, o nowo nabytych przez nich prawach do uwolnienia od zaciągu wojskowego i t. d., z dołączeniem należytych piśmiennych dowodów.

Art: 28. Naczelnicy Ptu po troskliwem przejrzeniu złożonych sobie raportów i załączonych przy nich dowodów, oraz po dopełnieniu i poprawieniu takowych raportów, w czem się okaże potrzeba, przedstawiają je Rządowi Gubernjalnemu do zatwierdzenia.

Art: 29. Rząd Gubernjalny po sprawdzeniu przedstawionych sobie raportów i dowodów, poleca Naczelnikom Powiatu, Burmistrzom i Wójtom Gmin, wpisanie w znajdujące się u nich wykazy imienne spisowych, zatwierdzonych przez siebie zmian. (D. c. n.)

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, przyjąwszy złożony sobie w hołdzie: „Rodowód (w rękopismie) Domu Panującego w Państwie Ottomańskiem", ułożony w języku rossyjskim, przez Sekretarza Gubernjalnego Stanisława *Siennickiego,* Tłumacza w IIIm Departamencie Senatu Rządzącego, a przedstawiony JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w nieobecności Ministra Dworu, przez Jenerała-Adjutanta Hra: *Adlerberga 2go,* raczył rozkazać objawić Autorowi, SWOJE podziękowanie.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rsr. 3,000 dla siedmdziesięciu włościan dóbr Woźniki, przez niegdy Dominika *Kuczyńskiego,* b. Dziedzica tych dóbr uczyniony.

W dniu 9 (21) Czerwca, statua w BOGU spoczywającego Cesarza MIKOŁAJA Igo, przewiezioną została z giserni CESARSKIEJ Akademji Sztuk Pięknych w Petersburgu, aż do piedestału. Umieszczoną była na platformie drewnianej, ciągnionej, za pomocą wałków, przez 60 ludzi.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Barjatyński,* Główno-Dowodzący Armją Kaukazką i Namiestnik CESARSKI na Kaukazie, przybył w d. 1 (13) Czerwca do Petersburga.

Wczoraj, w Kościele OO. *Kapucynów,* na zwykłem Nabożeństwie na ten dzień przepisanem, kazał po raz pierwszy X. *Eufrozyn* ze Zgromadzenia OO. *Kapucynów.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wzywa P. Jana *Zdrojkowskiego,* Obywatela Powiatu Bialskiego Gub: Grodzieńskiej; tudzież P. Władysława *Wareckiego,* b. współ-Dziedzica i Wójta Gminy Ustanów, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro o godz: 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów,* na Krakowskiem Przedmieściu za duszę ś. p. Franciszka *Ambrożewicza* Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Kraśnickiego; na które zaprasza się.

Za spokój duszy ś. p. Henryka *Ratyńskiego,* Aplikanta K. R. P. i S., jutro w Kościele XX. *Karmelitów,* przy ulicy Leszno o godz: 10ej z rana, odprawioną będzie żałobne Nabożeństwo; na które, stroskana Matka i ciężko dotknięci stratą pozostali Bracia, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjacioł zmarłego.

Michał *Chawłowski,* Urzędnik Komissji R. S. W. i D., po kilkolotniej ciężkiej chorobie, w dniu 27 b. m., we wsi Nadarzynie w Gub: Radomskiej, życie zakończył. Pozostały Brat z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjacioł, na żałobne Nabożeństwo, za duszę Nieboszczyka, w dniu jutrzejszym o godz: 9½ z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające.

Apolonja z Buchaletów *Mansz,* w wieku lat 32, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj życie zakończyła. Pozostałe małoletnie Dzieci wraz z Familją w nieutulonym żalu, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie jej zwłok, jutro o godzinie 5ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów,* na smętarz Powązkowski.

Wczoraj rozstała się z tym światem trzechletnia Karola *Zdzitowiecka,* najstarsza i ostatnia z trojga dzieci, Henryka i Karoliny *Zdzitowieckich.* Nieutuleni w żalu Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok jej, jutro o godz: 6tej po południu, z domu przy ulicy Szpitalnej Nro 1355, na smętarz Powązkowski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. B. po kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA; przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów,* i przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.* — Od F. G. kop: 50 dla matki ś. p. *Kazimiery,* i kop: 50 dla biednej wdowy z córką, która nie jest w stanie zapłacić komornego.

Xięgarnia Henryka *Natansona,* przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w pałacu JW. Hr: Stanisława *Potockiego,* wprost Kościoła XX. *Karmelitów,* otrzymała następujące nowe dzieła: *Gospodarstwo Duchowne,* Modlitwy zebrane staraniem X. Piotra *Skargi,* 16ka, Kraków,

1858, kop: 60; *Kazania Passyjne*, tudzież na Uroczystości niektórych Świętych, oraz przygodne, X. Henryka *Xiężarskiego*, 8ka, Kraków, 1859, rs. 1 kop: 35; *Miesiąc Czerwiec*, poświęcony czci Serca *JEZUSOWEGO*, z dodaniem trzech dni Lipca, dla wyrażenia w 33ch dniach Nabożeństwa, okresu 33ch lat widzialnego życia PANA JEZUSA na ziemi, wolny przekład z francuzkiego, 16ka, Warszawa, 1857, kop: 50; *Życie N. MARJI* Panny, 18ka, Wilno, 1857, kop: 60.

Pomnik dla ś. p. Ignacego *Komorowskiego*, jest już na ukończeniu.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.— Na zasadzie §§ 15 i 16 Ustawy Towarzystwa Najwyżej pod d. 28 Wrześ: (10) Paźdz: 1857 r. zatwierdzonej, Rada zarządzająca wzywa niniejszem Akcjonarjuszów Towarzystwa Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej, aby w dniach od 4 do 11go Sierpnia 1859 r., uiścili opłatę *szóstą i ostatnią*, na akcje w wysokości *rs. 10 na każdą akcję*, a to w Kassie Głównej dróg żelaznych w Warszawie, w dworcu kolei, lub w Kassie zjednoczenia bankowego Szlązkiego (Schlesischer Bank-Verein) w Wrocławiu, za okazaniem akcji, na których ta opłata odstępowaną będzie. Na pierwszem ogólnem zebraniu akcjonarjuszów Towarzystwa, odbytem w d. 15 (27) Czerwca, wysokość dywidendy po koniec r. 1858 ustanowioną została po *rs. 10 na każdą akcję*, jakowa za złożeniem kuponów wypłaconą będzie zgłaszającym się w Kassie głównej dróg żelaznych w Warszawie lub w Kassie zjednoczenia Bankowego Szlązkiego w Wrocławiu, w d. od 8 (20) do 13 (25) Sierpnia r. b., następnie zaś już tylko w Warszawie, w Kassie Głównej dróg żelaznych. Wszelako PP. Akcjonarjusze mogą podług własnego uznania obecną 6tą upłatę uiścić kuponami dywidendy, wymagalnemi w dacie powyżej oznaczonej, które w wysokości swej przyjmowane będą za gotowizne.

Pomiędzy ciekawemi zabytkami xięgozbiorowemi, w jakie obfituje xięgarnia Zygmunta *Szteblera*, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1301, zasługuje na wzmiankę atlas topograficzno-wojskowy Niemiec, składający się z 204 kart, wydany przez Instytut Jeograficzny w Wejmarze 1809 r. in foljo.

Chcąc we wszystkim zadość uczynić żądaniom Publiczności, P. Maurycy *Paszkiewicz*, Artysta-Malarz, utrzymujący zakład fotografji na Nowym-Świecie pod Nr 1255, sprowadził z pierwszego zakładu w Paryżu od P. *Jamin*, Optyka, który już na ostatnich wystawach w Paryżu i Londynie, otrzymał złote medale za ulepszenia; maszynę fotograficzną nadzwyczajnych rozmiarów jakiej u nas dotąd nie było, pod względem ulepszeń, do zdejmowania portretów pojedynczych lub grup z osób nawet kilkudziesięciu złożonych; wreszcie kopji z obrazów, sztychów i t. d. Szkła tej maszyny są tak skomplikowane, że portreta z niej robione w niczem nie chybiają rysunku, jak to w dawniejszych miało miejsce, a tem samem otrzymują się z zupełnem podobieństwem, wykończeniem i bez retuszu, który najczęściej psuje fotografję chcąc ją przyozdobić.

Xięgarnia Gustawa *Gebethner* i *Spółki*, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 17, w pałacu St: Hr: *Potockiego*, otrzymała na główny skład nowe dzieło p. t. *Świat i przemiany skorupy ziemskiej*, przełożył na język polski podług *Jukesa*, Hipolit *Witowski*, (liczne drzeworyty w texcie i osobne, tudzież litogr: kolor: tablice), cena rs. 1 kop: 50; takowe także nabyć można w znaczniejszych xięgarniach tutejszych jako i na prowincji.

Jarmark Św-Jański w Łowiczu, zapewne z tego powodu, że jednocześnie prawie w tym roku, bo w wigilją Świętego Jana Chrzciciela przypadło BOŻE CIAŁO, nieodznaczał się życiem lat poprzednich. Koni i wołów było dosyć, jednakże widzieliśmy nawet parę bardzo pięknych ogierów, za którą właściciel jak mówił, chciałby 2,000 rubli. Były też kramy szewców Warszawskich, tandeta z Franciszkańskiej ulicy, jeden i drugi fabrykant z Łodzi, pierniki toruńskie, okulary optyczne, cybuchy, fajki, massa wozów, bryczek i kamieni młyńskich a nawet biusta gipsowe sławnych ludzi. Orkiestry w handlach miejscowych grzmiały choć nie tak głośno jak na *Mateusza*, byli nawet w Restauracji, w krakowskich kostiumach znani muzykusi Warszawscy. Był i *Gecel* sztukmistrz. Przy niniejszem musiemy nadmienić, że przy placu *Glinki* zwanym, zauważaliśmy nowo-założony dla dogodności publicznej fruktowy i warzywny ogród z gustem i starannością, jakiemi prawdziwa tylko znajomość fachu swego i zamiłowania ogrodnictwa, pochwalić się mogą. Ogród ten, założył i posiada P. *Barczyński* b. ogrodnik z Homla.

Występujące w Dolinie Szwajcarskiej dwie 13-letnie Artystki Siostry *Friese*, bliźniaczki, posiadające nad wiek posunięte usposobienie w grze na skrzypcach i fortepjanie, potrzebują jeszcze wydoskonalenia i rozwoju. W tym więc celu udają się zagranicę, a właściciele Doliny zawdzięczając ich wystąpienia, postanowili cały dochód z jutrzejszego wieczoru muzykalnego, przeznaczyć na ich wyłączny dochód. W wieczorze tym, oprócz Panien *Friese* i ich ojca P. Hermana *Friese* skrzypka, przyjmą czynny udział Członkowie orkiestry P. *Harpfa*, przez wykonanie solów na wszystkich instrumentach. Benefis ten przy cenie wejścia, po kop: 30 od osoby, rozpocząć się ma o godzinie 7ej wieczorem.

Onegdaj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Koń spiżowy*, Pani *Quattrini*, Panny: *Dowiakowska, Chodowiecka*, oraz PP: *Troschel* i *Stysiński* po 4-kroć, *Kleczyński* 3-kroć i *Sterling* 2-kroć. Wczoraj, po Operze *Alexander Stradella*, Panna *Dowiakowska* 4-kroć, PP: *Matuszyński, Troschel, Kamiński* i *Wodiczka* po 2-kroć; po Tańcach, Panna *Frejtag* 5-kroć, Pani *Raczyńska*, Panny: *Królikowska* i *Stier*, oraz Pan *Kuhne*.

Towarzystwo Artystów dramatycznych Teatru Krakowskiego, pod dyrekcją J. *Pfejfer*, po dwu-miesięcznym pobycie w Poznaniu, w dniu 6tym Lipca r. b. zjeżdża do Kalisza dla dania tamże ośmiu widowisk scenicznych; po ukończeniu tychże, wyjeżdża do Konina, i 17go tegoż miesiąca, rozpoczyna w temże mieście widowiska dzieł scenicznych.

Wody Mineralne.—W dalszym ciągu ogłoszeń, mam zaszczyt zawiadomić WW. Doktorów i szanowną Publiczność, że spodziewane wody Szczawnickie: Jodowa i Stefana, dnia wczorajszego nadeszły.— D. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*.

Onegdaj o godzinie 11tej rano, odbyty został popis uczniów Gimnazji Warszawskich, Szkoły Sztuk Pięknych i Szkół Filologicznych. Po wysłuchaniu Mszy Stej, uczniowie zebrali się w wielkiej sali examinacyjnej pałacu *Kazimierowskiego*. Uroczysty ten i pamiętny dla młodzieży akt, zaszczycił swą obecnością JO. Xiążę *Gorczakow*, Namiestnik Królestwa. Akt ten odbył się pod prezydencją JW. Radcy Tajnego *Muchanowa*, Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego. Z dostojnych Osób uważano JW. Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI *Paniutina*, Gubernatora Wojennego m. Warszawy. Duchowieństwo tutejsze przedstawione było przez JW. JX. *Dekerta*, Biskupa Sufragana Warszawskiego, Hr: *Platera* Sufragana Łowickiego i Prałata *Butkiewicza*, Rektora Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej. Z Duchowieństwa Prawosławnego znajdował się JW. Oficjał *Nowicki*, Członek Kom: Rz: Spraw Wew: i D. Po zagajeniu tego Aktu za przybyciem JO. Xięcia Namiestnika, przez Assessora Kollegjalnego *Bara*, odpowiednią przemową, w której objął całą historję postępu naukowego, uczniowie złożyli popis z pierwszych Autorów tak wierszem jak prozą w językach polskim, rossyjskim, francuzkim i niemieckim, czytając zarazem w tychże językach rozprawy własnego utworu. Następnie JO. Xiążę *Gorczakow*, raczył rozdać sam osobiście nagrody tak w xiążkach i listach pochwalnych, jako też i medalach, oraz patenta z ukończonych nauk. Na zakończenie, uczniowie odśpiewali hymn *Lwowa*. Poczem zebrali się w Kościele PP. *Wizytek*, dla uczestniczenia na Te Deum, zaintonowanym na zakończenie roku szkolnego. Po skończonym hymnie, JO. Xiążę Namiestnik raczył przemówić w Ojcowskich wyrazach, do całej obecnej młodzieży, a następnie udać się na wystawę uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, otoczony gronem Zwierzchników szkolnych.

Tegoż dnia o godzinia 5tej z południa, w tejże samej sali, odbył się Akt uroczysty Uczniów Szkół Powiatowych Realnych, z zachowaniem tegoż samego porządku jak poprzednio. Zdawszy sprawę z odbytych Akt, przystępujemy do wymienienia tych wszystkich z Zakładów naukowych Uczniów, którzy gorliwością i moralnem postępowaniem zasłużyli na nagrody lub pochwały. I tak: *Z Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego*: Nagrody ogólne: z klassy Iej: Heliodor Urbanowicz, Czesław Gołemberski, Bolesław Lipski. Z kl: IIej; Edmund Mierzwiński, Bronisław Gołemberski. Z kl: IIIej: Stanisław Gepner, Kazimierz Brzeziński, Teofil Lempke. Z kl: IV: Symf: Skrzynecki, Edm: Rożański, Henr: Hoffman. Z kl: V: Józef Pless, Alex: Vacqueret, Aug: Kretschmer. Z kl: VIej: Józ: Brzeziński, Jan Osnowski, Felix Gołembiowski. Z kl: VII: Józ: Bichniewicz, Hen: Dollański, Juljan Kessler. Z kl: VIII: Józ: Jastrzębski, Hipo: Krajewski. Nagrody za język rossyjski. Z kl: Iej: Heliodor Urbanowicz. Z kl: IIIej: Stan: Gepner. Z kl: IV: Wieńczysław Plewe. Z kl: V: Edm: Grzędziński. Z kl: VI: Stan: Szypowski. Za celujący postęp w naukach, a szczególniej w języku rossyjskim, mają sobie przyznane Reskryptem JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Nr 6,501, medale srebrne: Z kl: VIIej: Hen: Dollański, Edm: Wojciechowski; pochwały zaś: Karol Saniewski, Bronis: Noskowski, Hubert Maliński, Juljan Kessler. *Z Szkoły Powiatowej 5cio-klassowej w Warszawie*, nagrody ogólne: Z kl: Iej: Eugenjusz Zieliński, Edw: Białobrzeski, Wiktor Stankiewicz. Z kl: IIej: Marcelli Wyczołkowski, Leopold Fruchtman, Franc: Niedzielski. Z kl: IIIej: Włady: Zelawski. Nagrody za język rossyjski. Z kl: Iej, Eugen: Zieliński. Z kl: IIej: Franc: Ościk. Z kl: IIIej: Włady: Zelawski. Z kl: IV; Mieczysław Martwiński. Z kl: V: Bolesław Miaskowski. *Z Szkoły Powiatowej 2ej w Warszawie.* Nagrody ogólne. Z kl: Iej: Jan Beker, Ludwik Dobrzański, Teodor Jankowski. Z kl: IIej; Ludwik Gejzler, Czesław Gustaw Bettner, Aug: Służewski. Z kl: IIIej: Antoni Chmielowski; Jan Matrozow. Z kl: IV: Wład: Brodel, Alex: Gonczarew. Nagrody za język rossyjski. Z kl: Iej: Konst: Matrozow. Z kl: IIej: Włodz: Romanow. Z kl: IIIej: Antoni Chmielowski. Z kl: IV: Władysław Brodel. *Szkoła Powiatowa 3cia w Warszawie*: Nagrody ogólne: Z kl: 1ej: Mieczysław Guszkowski, Kar: Lampe. Z kl: IIIej: Hen: Radwan, Włady: Gąsowski. Z kl: IV: Ign: Künderfreund, Teofil Lampe. Nagrody za język rossyjski: Z kl: Iej: Karol Lampe, Wład: Gąsowski, Ignacy Künderfreund. *Gimnazjum Gubernjalne*: Listy Pochwalne: Z kl: Iej: Wład: Dziewulski, Celestyn Dzierzbicki Izydor Klimontowicz, Remigjusz Białkiewicz, Józ: Osmólski, Piotr Czerniewicz. Z kl: IIej: Alex: Czapliński, Lud: Tarnowski, Winc: Porajski, Hen: Adamowski, Jan Matejf, Jan Hoffman. Z kl: IIIej: Ign: Mierzwiński, Stan: Ornowski, Otto Rauh. Z kl: IV: Jakób Stemborth, Wieńczysław Plewe, Stan: Kozłowski, Winc: Nowak, Bolesław Chorąży, Miecz: Gruell. Z kl: V: Gust: Schlicke, Jan Brzeziński, Edm: Cieślecki, Alfred Fabjan, Ludomir Lange, Alex: Czajewicz, Bronis: Dzierzbicki, Artur Wołyński, Zdzisław Dutkiewicz. Edm: Grzędziński, Walery Borkowski, Ewaryst Czerniewicz, Karol Potrzebski. Z kl: VIej: Walenty Dubeltowicz, Hen: Podolski, Alex: Wołkow, Leopold Borkowski, Stan: Brzozowski, Wład: Swiesimski. Z kl: VIIej: Miecz: Wejnert, Stan: Kramstück, Bolesław Roguski, Hubert Maliński, Zygm: Laskowski, Józ: Schwartzenberg, Sewe: Brandel, Lud: Cymmerman, Alexander Smaczniński, Edmund Wojciechowski, Karol Saniewski, Józef Mihaelis. (D. c. n.)

Na ogólnem głosowaniu w Nowej Resursie w dniu 27 b. m., w obec zebranego Towarzystwa, większością głosów do nowego Komitetu, od dnia jutrzejszego do dnia 1 Lipca 1860 r., wybranemi zostali: Dyrektorem W. Józ: *Kwiatkowski;* Pierwszym Assesorem W. Xaw: *Hoehedlinger;* Drugim Assesorem W. Jan *Strohmejer;* Zarządzającym gospodarstwem W. Karol *Haubold;* Zarządzającym zabawami W. Leon *Karasiński;* Kassjerem W. Juljusz *Herman*; Kontrollerem W. Karol *Beyer*; Bibljotekarzem W. Kazimierz *Sokołowski;* Sekretarzem W. Franc: *Siatecki*.

Xięgarnia P. *Wolfa*, zaopatrzona w wybór najświeższych dzieł polskich, ruskich i francuzkich, znajdować się będzie na tegorocznym jarmarku w Jarmolińcach i na wyborach w Kamieńcu Podolskim.

W dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. o godz: 11tej z rana, w rynku Starego-Miasta, odbędzie się exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Karola *Rejch*, za różne przestępstwa, na pozbawienie wszelkich praw i osiedlenie w Syberji skazanego.

Maj r. b. w pierwszej połowie był chłodny, wilgotny i słotny; w drugiej pogodny i ciepły, w ogóle o 0,7 stop: R. cieplejszy niż zwykle. Średnia temperatura całego miesiąca jest 11,5 stop: R., największe ciepło dochodziło 24,2 stop: R. d. 31 po południu; najmniejsze 0,6 stop: R. d. 4 z rana. Znaczna zmiana temperatury miała miejsce d. 10 na 11; jakoż d. 10 średnia temperatura dzienna dochodziła 13,1 stop: R., następnego dnia taż temperatura przy zmianie wiatru południowo-zachodniego na północno-zachodni zniżyła się do 7,22 stopni; d. 12 do 4,22 stop:, d. 13 do 5,32 stop:, przeciwnie pięć dni: 24, 25, 26, 27, 31, były tak gorące, jak wśród lata; średnia temperatura każdego z tych dni, dochodziła do 16 stop: R. Dnia 12 przy przejściu Xiężyca przez równik niebieski, nastąpiła zmiana wiatru i znaczne zniżenie temperatury. Dnia 22 po przejściu Xiężyca przez punkt odziemny nastąpiła pogoda. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 8,23 lin: par:, o 0,16 lin: par: większa od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 0,31 lin: par: d. 8 rano; najniżej 27 cali 2,32 lin: par: d. 5 rano. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 66,3 na 100 o jednę setną mniejsza od normalnej. Ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 28,86 lin: par: o 3,7 lin: par: więcej niż zwykle. Pod względem stanu nieba, miesiąc ten był mniej pogodny niż zwykle. Dni pogodnych było 9, na pół-pogodnych 5, pochmurnych 17, dni deszczu 13, śniegu 1, gradu 2, grzmotów 6, wichrów 1, wiatrów mocnych 6; wiatr panujący wschodni, częste były także południowo-wschodnie. Stan elektryczności atmosferycznej średni miesięczny jest 26 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 70 stopni dnia 13 o godzinie $9^1/_2$ rano, w czasie bardzo drobnego deszczu; najmniejsze 12 stop: d. 10 o godz: $8^1/_2$ rano. D. 4, 16, 18, pokazywały się plamy na Słońcu. Wysokość wody na rzece Wiśle, największa dochodziła stop 6 cali 8 dnia 28; najmniejsza stop 3 cali 5 dnia 26.

Wkrótce wyjdzie dzieło Felixa *Romanowskiego*, p. t. *Moja teka i jej zasoby w różnych chwilach zbierane*, mające na celu ukazać śmieszności, które dla formy etykietalnej lub dla oka, weszły w zwyczaj i stały się potrzebą czasu, a wspólne są każdemu stanowi. Dzieło to zawierać będzie: Wstęp, Rozmowa podsłuchana, Zaloty czyli rys najnowszych i najmodniejszych romansów, Wyjątek z listu, i Znaleźli się, (rdza polerowanego świata). Przedpłatę przyjmuje Juljan *Kaczanowski*, przy ulicy Stare-Miasto Nr 42 zamieszkały, która wynosi kop: 30 za exemplarz. O wyjściu dzieła, jak również i jego wartości literackiej, donieść nieomieszkamy.

(Art: n.) Oddać sprawiedliwość ludziom zasługującym na to, jest to jakby powinnością a nawet własnem zadowoleniem człowieka. Taką więc sprawiedliwość oddać należy Panu M. P. S. wynalazcy pomady, mieszkającemu przy ulicy Nowy-Świat Nro 60, która pokazała się w praktyce tak doskonałą przeciw utracaniu włosów jak rzadko.— L. Z.

Skład nót muzycznych Gustawa *Sennewalda* przy ulicy Miodowej Nr 2, odebrał następujące nowości zagraniczne, jako to: na fortepjan: *Pacher*, op: 49, La Violette, Chansonette, kop: 30. *Prudent*, Orphée, kop: 45; tegoż, op: 54, Le Chant du Ruisseau, kop: 75, i op: 55, Miserere du Trovatore, kop: 60. *Ravina*, op: 45, La Raillerie, kop: 75. *Rosellen*, op: 124, La Favorite, fant:, kop: 75. *Sawatt*, op: 15, *la Fontaine*, kop: 45. *Schad*, op: 55, Tarantelle, kop: 75; tegoż, op: 56, Ch: M. de Weber, Célébre, derniére pensée variée, kop: 75. *Spindler*, op: 104, nr 1, Lieder ohne worte, kop: 75, tegoż, op: 105, Minnelieder, kop: $67^1/_2$, i op: 106, Tonstück, kop: 45. *Strutt*, op: 87, Poëme d'amour, kop: $37^1/_2$; tegoż, op: 88, Rapelle-Toi! kop: $37^1/_2$, i op: 91, Adieu à la Patrie! kop: $37^1/_2$. Na skrzypce z fortepjanem: *Gregoire et Léonard*, Martha, rs. 1 kop: 20, i *Scribe et Casorti*, La Traviata, fantaisie, rs. 1 kop: 85. Na flet z fortepjanem: *Briccialdi*, op: 87, Il Trovatore, rs. 1 kop: 5. Na same skrzypce: 20 ćwiczeń podług J. *Moschelesa*, op: 70, przez F. *David*, nr 1 i 2, po kop: 90. Te same są także z towarzyszeniem fortepjanu.

Gazeta Paryzka Teatralna, wspominając o znanym u nas śpiewaku włoskim P. *Butti*, tak się wyraża: „Słychać, że P. *Butti*, ma być zamówiony do Cesarskiego Teatru w Petersburgu. Przyznać należy, iż Jenerał *Saburow*, niemógł z pewnością uczynić lepszego i szczęśliwszego wyboru. Pomiędzy barytonami włoskiemi, P. *Butti*, jest pierwszym jeśli nawet nie najpierwszym." Prawie każdy z Czytelników przypomni sobie P. *Butti*, z jakiem powodzeniem występował na scenie Warszawskiej, w czasie pobytu opery włoskiej, i jak wielkie zawsze wywoływał zadowolenie. Dalej taż sama gazeta pisze: „Wiemy również z dobrego źródła, że P. *Calzado*, ma się współubiegać o przyjęcie go do Cesarskiego Teatru w Petersburgu. Jest to talent, godny sceny lirycznej włoskiej."

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, odebrała: *Marcin Studzieński*. Kartka z Kroniki Wilna, przez Władysława *Syrokomlę*, 1 tom, rs. 1 kopiejek 35.

P. Redaktorze! Przed kilku dniami posłałem po cytryny do jednego z handlów, położonego na ulicy..... Za kop: 54, przyniesiono mi 6 sztuk cytryn, co wypada na sztukę po k. 9; gdy jednakże cytryny te, były prawie na wpół zgniłe lub plamiste, jako zepsute, kazałem zaraz odnieść, z prośbą, o zwrot pieniędzy. Właściciel handlu niezwrócił mi takowych, twierdząc, że to co się raz nabędzie, to już zwróconem być nie może. O takiej rzetelności donosząc Ci szanowny Redaktorze, składam na Twoje ręce k. 30, z prośbą o przesłanie kwotki tej dla Sierot pod opieką Towa: Dobr: zostających, aby prosiły Pana BOGA, iżby nas ochronić raczył od takich postępków.— *wski*.

(Art: n.) W domu pod Nr 489*d* (17) przy ulicy Miodowej na rogu Długiej, od niejakiego czasu istnieje skromna traktjernia, *alias* restauracja, odznaczająca się jednak wzorowym porządkiem, nadewszystko zaś czystością wszelkich potraw i wybornym ich smakiem. Zakład ten należy do P. Michała *Kotuńskiego*, znanego Kuchmistrza, oraz *Żony* jego zawołanej i uprzejmej Gospodyni, którzy wydając doskonałe obiady po kop: 20 i stosunkowo nadzwyczaj tanio na całe i pół porcje śniadania i kolacje, widocznie uprzedzają życzenia Gości i dokładają usilnych starań, o zjednanie ogólnego zadowolenia; dla tego też lokal wzmiankowany, licznych zawsze znajduje konsumentów, a PP. *Kotuńscy*, zapewniają dla siebie stałe powodzenie, na jakie pod każdym względem rzetelnie zasługują.— **

Wczoraj do pół tysiąca osób, zapełniło ogród P. *Ohm*, za rogatką Wolską, dla usłyszenia orkiestry P. *Brauna*, i użycia pięknego powietrza. Dziś orkiestra ta, wykona symfonję *Bethovena* (B dur) uwerturę z Halki i Jessondy, Pot-pouri *Gungla* i t. d. Jutro zaś grać będzie w Tivoli.

Dziś w ogrodzie Nowo-Warszawskim zabawa muzykalna wraz z loterją. Każda z Dam wchodzących, otrzyma los bezpłatny, z których znaczna ilość wygrywa najrozmaitsze drobiazgi. Orkiestra zaś P. *Felsthal* wykona między innemi nową Uwerturę z Wodwilu *Straussa* i *Lannera*, *Nicolai* Marsz, i t. p.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k. 62$^1/_4$; za garniec kop: 53.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 76; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, dają rs. 88 kop: 2, wartość kuponu kop: 97$^7/_8$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, dają rs. 14 kop: 82, wartość kuponu kop: 1.

AUSTRJA. *Wiedeń, 26go Czer:*.— Dzienniki Niemieckie zaprzeczają wiadomości, jakoby Austrja poczyniła Prusom ustąpienia, nietylko co do swej polityki zagranicznej, ale i co do systematu rządzenia wewnątrz Państwa. Ustąpienia te, dotyczeć mają jedynie stosunków Austrji we Włoszech.—Wiadomość z pod Solferino, wywołała strach paniczny na giełdzie Wiedeńskiej. Papiery austrjackie spadły natychmiast o 6 do 8 złr. — Austrjacy pokładają nadzieję w dyplomatycznej missji Xcia *Esterhazy* do Londynu, i w poparciu go wpływem obecnego w Anglji Króla Belgijskiego. Wątpić jednak wypada, aby Król *Leopold*, pamiętny na stanowisko Belgji teraźniejsze, chciał czynnie występować za Austrją. — Angielska flota ma podobno opuścić Korfu, i krążyć pod Wenecją.— Hr: *Gyulay*, ofiarował dla armji z swego prywatnego majątku 50,000 złr. — Jeńcy Austrjaccy, oddają wielkie pochwały obejściu, jakiego doznają ze strony Francuzów. (Schl: Zeit:).

Wiedeń, dnia 27go Czerwca. — Korrespondencja Austr: zawiadamia, że z powodu ważnych spraw Państwa, Cesarz wkrótce do Wiednia powróci. Naczelne dowództwo nad armją wyglądającą nowych walk,obejmuje FZM *Hess*. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż, 24go Czerwca.* — Dotychczas najsprzeczniejsze wieści krążą o propozycjach,jakie Rząd Pruski uczynił, czy też ma zamiar uczynić Austrji i Francji, to jednak pewna, że jeśli są one tej natury, jak je podała *Indep: Belge*, nie ma najmniejszej wątpliwości, że przez Francją odrzucone zostaną. Ta pewność nawet przyczyniła się do rozszerzenia pogłoski, iż wyjazd Hr: *Pourtales*, który miał z jakimś rodzajem ultimatum jechać z Berlina do Medyolanu, do Cesarza, został wstrzymany. — Prawdopodobnie Gabinet Pruski okaże dość rozwagi, i poda takie propozycje, któreby mogły być rzeczywiście roztrząsane, i podały Cesarzowi *Napoleonowi* sposobność do okazania swego umiarkowania.—W każdym razie na przypadek wybuchu wojny nad Renem, Niemcy nie zastaną Francji nieprzygotowaną. Armja Marszałka *Pelissier*, liczy 70,000 ludzi na stopie wojennej, a w jednej chwili prawie może być podniesiona do 200,000 i 400 dział.— Listy nadchodzące tu z obozu francuzkiego, uskarżają się na ogołocenie kraju Włoskiego przez Austrjaków z wszelkiej żywności. Za pieniądze nawet nic dostać nie można, i jedynym posiłkiem są suchary.— Podobno 40,000 wojska, ma być przewiezione z Algierji na Adryatyk, gdzie działania wojenne na wybrzeżu Weneckiem, mają być z energją prowadzone.— *Monitor* ogłosił szczegółowe raporta Dowódców pojedynczych korpusów francuzkich, o bitwie pod Magenta. Czytają się one z wielkiem zajęciem, i dowodzą, że wodzowie armji francuzkiej, odznaczają się obok waleczności osobistej i znajomości sztuki wojennej, skromnością słowa i godnością charakteru.— Głoszą, iż na wypadek zawikłań ze strony Niemiec,Cesarz zwoła Izby, przedstawi im stan Państwa, i zażąda nowych zasiłków, dla stawienia czoła nowej wojnie, której nie wywołał, ale którą przyjmie, jeśli go zmuszą do tego. (Ind: Belge i Nord).

Paryż, 26go Czer: wieczorem.— Dodatek do *Monitora*, zawiera telegram z Cavriany z dnia dzisiejszego o godz: 11$^1/_2$ przed południem. Donosi, że Austrjacy, którzy przeszli Mincio, aby z całą swą armją na nas uderzyć, zmuszeni zostali wszystkie swoje pozycje opuścić i cofnąć się znowu na lewy brzeg Mincio, most pod Goito wysadzili w powietrze. Straty nieprzyjaciela są bardzo znaczne, nasze daleko mniejsze. Zdobyliśmy 30 dział, 3 sztandary i wzięliśmy 7,000 do niewoli. Jenerał *Niel* i jego korpus równie jak cała armja, okryli się chwałą. Kula armatnia urwała rękę Jenerałowi *Anger*. Armja Sardyńska, która zajmowała krańcowe lewe skrzydło, przysporzyła nieprzyjacielowi wielkie straty, walcząc upornie przeciw przeważnym siłom.

Paryż, 27go Czer:.— Dzisiejszy *Monitor* donosi, że bitwa z d. 24go, ma się nazywać bitwą pod Solferino. (Nord).

NIEMCY. *Frankfurt n. Menem, 25go Czerwca.* — Z Darmsztadu donoszą, że Rząd Heski zawarł z *Rotszyldem*, i jednym tamecznym domem handlowym, pożyczkę 5-procentową w summie 3,200,000 złr. Kurs emissyjny jeszcze nie jest wiadomy. (Sch: Ztg).

SZWAJCARJA. *Bern, 27 Czer:*. — Oddział strzelców Alpejskich, pod dowództwem *Medicis*, obsadził wąwóz góry Tornale, prowadzący z doliny Camonica do Tyrolu. Francuzcy minjerowie, podminowali drogę wojskową wzdłuż jeziora Como, na wielu punktach. (Nord).

WŁOCHY. — Jedna z Gazet niemieckich pisze, że kiedy Cesarz *Napoleon* był jeszcze w Medyolanie, czyniono tam starania na korzyść pokoju, ale napróżno. Odpowiedzieć on miał podobno, że nie rozpocznie układów póty, póki jedna z fortec czworoboku nie zostanie wziętą, i póki w Wenecji nie stanie załoga francuzko-sardyńska. Podług zdania Inżenjerów francuzkich, ośm dni wystarczy na wzięcie Wenecji, Peschiera może się trzymać trzy tygodnie, a Mantua trzy miesiące. Dla oblegania tej ostatniej potrzeba 120 kanonjerek płaskich, których budowa jest na ukończeniu. — Flota Admirała *Bouet-Willaumez* 17go zarzuciła kotwicę w Messynie, gdzie ludność przyjęła ją z oznakami wielkiej radości. Flota ta 20go miała wypłynąć na Adryatyk, gdzie wkrótce także z nią połączy się reszta eskadry oblężniczej pod Admirałem *Desfossés*. (Ind Belge i Nord).

Porażka armji austrjackiej nie ulega już wątpliwości;

przegrała ona wielką bitwę której sama szukała, i została rozbitą, zdemoralizową i odpartą za Mincio. Depesze urzędowe, jedyne którym wierzyć można, podają tylko lakoniczne i niedokładne szczegóły, o tej wielkiej walce toczonej przez szesnaście godzin przez dwie najpiękniejsze armje w Europie, pod osobistem dowództwem Monarchów. Dotychczas wiemy tylko o rezultacie, to jest zwycięztwie sprzymierzonych i cofnięciu się Austrjaków, wypartych z swych pozycji z ogromnemi stratami w ludziach i zapasach wojennych. O ile z doniesień wnosić można, Austrjacy byli atakującymi. Na kilka dni przedtem opuścili oni pozycje Lonato, Montechiari i Castiglione, udając odwrót ku Mincio. Pozycje te natychmiast zostały zajęte przez sprzymierzonych, których wojska rozstawione były od Lonato aż do wzgórz Goito, na przestrzeni pięciu mil francuzkich, a równoległe od drogi wiodącej z Mantuy do Bergamo. W nocy z 23go na 24ty, armja austrjacka, dowodzona przez Cesarza, który poprzedniego dnia przeniósł swą kwaterę z Villaffranca do Valeggio, wykonała zwrot zaczepny na całej linji, przeszła Mincio w czterech punktach od razu i atakowała pozycje sprzymierzonych. Środkiem bitwy było jak się zdaje, małe miasteczko Cavriana, gdzie się znajdował Cesarz austrjacki, oraz sąsiednie miasteczko Solferino. Wszystkie korpusy armji austrjackiej wzięły udział w walce, rozpoczętej przed wschodem, a ukończonej o zachodzie słońca. Nie znamy jeszcze wszystkich przemian walki, zapewne licznych i wzruszających, ale nie tylko że rozpaczne usiłowania mass austrjackich rozbiły się o niewzruszony opór sprzymierzonych, ale nawet ci, zacząwszy działać zaczepnie wyparli nieprzyjaciela ze wszystkich pozycji, poprzednio przezeń obranych i starannie ufortyfikowanych. Ze wszystkiego można wnosić, że armja francuzka przeszła już dziś Mincio i wdarła się do owego czworoboku, który przez porażkę armji mającej go bronić, stracił to co miał w sobie strasznego.

Od strony jeziora Garda ważne działania nie ustają. Legjon *Garibaldego* i trzy dywizje sardyńskie manewrują w tym kierunku. Idzie tam o zamknięcie doliny Adygi i odosobnienie Werony od Tyrolu. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, *27go Czerwca.*— Lord *Palmerston*, powtórzył urzędownie, że gabinet nie ma bynajmniej zamiaru doradzać Królowej wzięcie udziału w wojnie. Nie przewiduje on, podług wszelkiego prawdo-podobieństwa, wypadków, któreby mogły znaglić Anglją do zaniechania polityki neutralności.

Wiedeń, *27go Czerwca wieczór.* — Dzisiejsza *Korrespondencja Austrjacka* pisze: „Wiedeń będzie miał zapewne wkrótce szczęście widzenia J. C. Mości napowrót w murach swoich, ważne bowiem sprawy rządowe wymagają bytności tutaj N. Pana. Jeżeli wypowiadamy przekonanie nasze, iż ciężka ta ofiara, jaką nasz Cesarz i Pan ponosi, wracając chwilowo do stolicy, dokąd Go powołują obowiązki Monarsze, a to w chwili gdy waleczne wojsko Jego nowych walk z niezłomną wygląda odwagą, to możemy zarazem tę zaspakajającą mieć nadzieję, iż naczelne dowództwo nad walecznemi wojskami austrjackiemi we Włoszech, spoczywać będzie w tym razie w rękach FZM. Barona *Hessa*, a zatem Męża, który przy boku wiekopomnego bohatyra te same pola bitew zwycięzko przed dziesięciu laty przebiegał."

Paryż, *27go Czerwca.* — Depesza z Cavriana dotycząca bitwy z d. 24go: Cesarz znajdował się ciągle śród ognia. Pod P. *Lavrey*, który towarzyszył Cesarzowi, ubito konia. Zabito także dwa konie z eskorty stu-gwardzistów. Niebezpieczeństwo na jakie narażał się Cesarz, dodawało zapału i śmiałości naszym żołnierzom.

Mówią tu o utworzeniu bliskiem gwardji ruchomej, w liczbie 150,000 ludzi.

Paryż, *28go Czerwca.* — Cesarz wydał 25go rozkaz dzienny, w którym zawiadamia o wypadku bitwy pod Solferino, i który kończy słowami: „że krew przelana dla chwały Francji i szczęścia narodów, nie jest daremną."

Turyn, *26go Czerwca.* — Xiążę *Napoleon* wszedł do Parmy, gdzie go z wielkim zapałem przyjmowano. Miasto ma być dziś na cześć jego uilluminowane.

Genua, *25go Czerwca.* — Dzienniki donoszą, że Władze Papiezkie opuściły miasto Cesena. Sinigaglia także się ogłosiła za sprawą narodową. — Szwajcarowie Papiezcy mają być wyjęci z pod opieki prawa. — Stu piemonckich Oficerów i podoficerów udało się do Romagna dla organizowania tam pułków, które mają wejść w skład armji piemonckiej.— Hr: *Cavour* wydał do Komissarzy nadzwyczajnych administrujących w imieniu Króla *Wiktora-Emanuela* prowincjami powstałemi okólnik, wyjaśniający, że jedne z tych prowincji, są po prostu pod opieką, a drugie de facto wcielone do Sardynji. (Schl: Ztg, Nord i Ind: Belge).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lasocki Bronisław Ob: z Bieżunia nr 601; Olizar Miec: Hr: z Petersburga nr 556; Tarnowski Michał Ob: z Kijowa nr 613.—Czarnowski Józef Sędzia Pok: z Kroczewa nr 570; Skarzyński Alex: Ob: z Szczawina nr 584; Wydżga Wład: Ob. z Wozuczyna nr 625.

Wyjechali: Górski Stan: Sędzia Pok: do Uleńca; Kerbedź Jenerał Major do Petersburga; Wieczorkowski Michał Sędzia Pok: do Augustowa. — Dębowski Igo: Ob: do Rataj; Ordęga Maciej Ob: do Żelechowa; Załuski Hen: Hr: do Grodna.

Przyjechali koleją żelazną: Jundziłł Jan Radca Hon: z Paryża nr 1526; Krzyżanowski Wacław Ob: z Paryża nr 1392; Marszycki Rościsław Ob: z Paryża nr 414.— Podlewski Karol Obyw: z Krakowa nr 603; Strzałecki Jan Malarz z Krakowa nr 2828.

Wyjechali koleją żelazną: Papi Jan Ob: do Wiednia; Rutkowska Paulina Ob: do Karlsbad; Wirion Stan: Ob: do Karlsbad.—Kutorga Mich: Rzecz: Radca Stanu Prof: Uniw: do Paryża; Krzyżanowska Jadwiga Żona Radcy Dworu i Lubowidzki Józ: Ob: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Z przyczyny wyjazdu, jest do najęcia w domu MINTERA, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i placu Wareckiego, **LOKAL** na 1szem piętrze, składający się z Salonu, czterech Pokoi, Kuchni Angielskiej i Komórki, ze wszystkiemi wygodami, od każdego czasu.

Żądane są **summy**: Rs. **30,000** na pierwszy Numer domu nowego, którego szacunek Rs. 120,000; — tudzież Rs. **7,500** na pierwszy Numer dóbr o mil 7 od Warszawy położonych, a których jest wartość Rubli sr: 50,000 w tutejszej Gubernji. — **Dom** nowy masiv murowany, z Ogrodem, czyniący dochodu netto Rs. 3,000, jest do sprzedania każdego czasu, z dogodnemi warunkami; — oraz **Dom** murowany w środku miasta położony, czyniący dochodu Rs. 1,500, jest do sprzedania na $^{10}/_{100}$ procentu, z warunkami bardzo dogodnemi. — **Dobra** o mil 6 od Warszawy, rozległości włók n. p. przesło 80 (około 1,200 dziesiatin), w których lasu dobrego jest włók do 40, są do sprzedanin każdego czasu, lub na zamianę na Dom porządny. Wiadomość o szczegółach w Rynku Starego Miasta pod Nr 44 na 2m piętrze. — J. *Chwalibóg*.

SYCZEWSKI. Obywatel tego nazwiska w Królestwie Polskiem urodzony, teraz za granicą przebywający, latami wieku obciążony, posiadając majątek nieruchomy, a pragnąc w swoim stanie bezżeństwa zrobić udział najbliższym krewnym sobie nieznanym, wzywa wszystkich Panów Syczewskich gdziebądź w kraju lub za granicą zamieszkałych, aby raczyli listownie zgłosić się do Wincentego Matuszewskiego Referendarza Stanu, tu w Królestwie w Dobrach Główno, zamieszkałego, adresując swe Listy na koszt odbierającego, Pocztą przez Łowicz, Osiny, do Główna, z doniesieniem o imionach tak swoich jako i Rodziców, a jeżeliby mogli, to i dalszych swych Przodków w linji prostej, a to nateraz bez dołączania dowodów, albowiem wzmiankowany Referendarz do tego uproszony, z temi, którzy podług genealogji bliższemi się okażą, i dotąd żyją a zgłoszą się, wnijdzie w dalszą korrespondencją i dopiero prosić będzie o złożenie sobie dowodów, stanowiących blizkość pokrewieństwa w rodzinie Syczewskich.

Bez pośrednictwa osób trzecich.— Żądaną jest dzierżawa FOLWARKU od Śgo Jana r. b., od 500 do 1,000 Rs. rocznie, jeżeli być może, wraz z inwentarzem żywym i martwym, któryby zaraz mógł być zakupionym. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 338 na 1m piętrze od Koźlej, lub u Właściciela domu na 1m piętrze od frontu.

DWA OMNIBUSY jak najdogodniej urządzone, kursować będą dwa razy na tydzień, między Warszawą a Kownem. Podróżujący życzący sobie obstalować miejsce, raczą się zgłosić do Hotelu Petersburgskiego, przy ulicy Gęsiej Nr 2286, (dawniej Dom Czetyrkina zwany), do P. Szmóyły Mintza utrzymującego Hotel, gdzie Omnibusy odjeżdżać będą.—G. Jakóbowski, Właściciel Omnibusów.

Zdatny AGRONOM, obeznany ze wszystkiemi gałęziami gospodarstwa wiejskiego, który już od roku 1832 pełnił w Prusach i od 3ch lat w Królestwie Polskim obowiązki Rządcy znacznych Dóbr, poszukuje w Cesarstwie lub Królestwie odpowiedniego miejsca. Wiadomość powziąść można w Ziegrzu, poste-restante franco, pod lit: E. Li.

Do sprzedania i kupna DOBRA, mniejsze i większe Domy, lokacje Kapitałów pod warunkami korzystnemi, dzierżawy do wypuszczenia, oraz Kareta jest do sprzedania, za pomierną cenę, na leżących resorach. Wiadomość pod Nr 539 przy ulicy Kapitulnej, na pierwszem piętrze od frontu.

Kolonja w wsi ZASTOWIE Nr 11 oznaczona, 9 wiorst do Warszawy położona, jest z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie, bez pośrednictwa trzecich osób, składająca się z Domu mieszkalnego, Stodoły, Obory, Ogrodu warzywnego i owocowego, 15 morgów (około 8 dziesiatin) gruntu ornego, zasianego oziminą i jarzyną, oraz 10 morgów (5 dziesiatin) łąk na pastwiska, wraz z inwentarzem ruchomem i nieruchomem. Bliższą wiadomość o tej sprzedaży powziąść można na miejscu lub w domu Nr 468/9 przy ulicy Senatorskiej u P. Tomasza Kurzawy.

Potrzebując wielu LUDZI do robót ziemnych pod Nowogeorgiewską twierdzą, uwiadamiam o tem wszystkich chcących się zakontraktować do robót na lato, lub na dzień, w celu aby się do mnie w twierdzy Nowogeorgiewskiej lub w Warszawie w domu własnym, pod Nr 2309 zgłosili.—Mordka Temkin.

KÖCHLICHA **HOTEL** *pod Palmowym Drzewem w Wrocławiu*, Albrechts-Strase Nr 6, w blizkości Rynku, nowo i wygodnie urządzony, poleca się Szanownym Podróżującym.

DOBRA ZIEMSKIE prywatne, pańszczyzniane, składające się z 3ch Folwarków zarobnych, przerznięte dwoma szosami, na Stacji Pocztowej, mające rozległości włók nowo-polskich 186 (dziesiatyn 2,790), to jest pola ornego morgów 1,000 (dzies: 500), lasu po większej części liściastego morgów 2,600 (dzies: 1,300), łąk morgów 50 (dzies: 25). Intraty z propinacji li tylko i czynszów Rs. 6,000 rocznie przynoszące, z należącą do nich Fabryką żelaza surowego i fryszerką, są do sprzedania od przyszłego Śgo Jana; ktoby więc z pragnących wejść w układy kupna, chciał się poinformować bliżej, zechce się bezpośrednio pod adresem A. Z. franco poste restante zgłosić do Warszawy, z zamieszczeniem swojego adresu.

Na Folwarku Smoleńsk, do dóbr Glinnika należącym, o siedm wiorst od miasta fabrycznego Zgierza położonym, w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. i dni następnych, sprzedane będą przez licytację Inwentarze, Maszyny, Młockarnia, Sieczkarnia, Statki kowalskie, ciesielskie i inne ruchomości rolnicze i gospodarskie.

Zaonegdaj w przechodzie przez Grzybów na ulicę Alexandrję do Felczera Fijałkowskiego, zgubiono Pugilares ciemny, w którym znajdowało się pieniędzmi Rs. 106, oprócz tego Rewers na Rs. 100, Xiążeczka legitymacyjna Jakóba Pflichtenrejch z Lublina i Tageetel Icka Kohn z Lublina; znalazca zechce zwrócić do Zajazdu Radomskiego na Grzybowie, do Lejbusia Hejnsdorf, za nagrodą Rs. 15.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 9 cali 6 (Przyb:)

TEATR WIELKI. Jutro, *Małżeństwo przy latarniach*. — *Gizella*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dwie Margrabiny*. — *Młynarz i Kominiarz*.— Jutro, *Po siedmiu latach*, (1szy raz). — *Dziwny Guwerner*.

ZABAWA HUMORYSTYCZNA.— Dziś i w dni następne w Ogródku Piwa Bawarskiego pod Xiężycem, przy ulicy Bednarskiej, obok Hotelu Nadwiślańskiego, nowo przybyły z Prus Śpiewak i Komik, Moritz Zaschel z Towarzystwem, grać i śpiewać będzie codzień od godziny 7ej wieczór.

Dziś, w nowo otworzonym

ZAKŁADZIE

PIWA BAWARSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1263 (19),

W OGRODZIE SPACEROWYM,

ZABAWA MUZYKALNA

odbędzie się; gdzie przysposobiłem rozmaitych PRZEKĄSEK na zimno i gorąco, oraz doskonałego **BAWARA** wprost z Lodowni, z Browaru P. F. Benisch, a wszystko przy rychłej usłudze.—Juljan **Fey**.

Tunel Krakowski w domu zwanym Rezlera, przy ulicy Krakow: Przedm: N° 451. **Codzień** od godziny 10ej rano do 1ej z południa, Kwartet P. **Rajczaka** przy towarzyszeniu fortepjanu, uprzyjemniać będzie chwile łaskawym Gościom. — R. *Wągrowski*.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się **TABELLA** wygranych Numerów 5ej Klassy 93ej Loterji Klasycznej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 18 (30) Czerwca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.